

PIOTR CHELCZYCKI I SZYMON BUDNY

Husytyzm był zawsze głównym tematem dziejopisarstwa czeskiego; dziś zwraca się ku niemu żywsze zainteresowanie społeczeństwa, co niewątpliwie znajdzie swe odbicie w pracach badawczych. Także i przed polską historiografią stoi zadanie całkowitego przewartościowania reformacyjnej epoki dziejów polskich — i wolno się spodziewać, że polscy i czescy badacze nieraz się spotkają na wspólnych drogach. Poniższe zwięzłe uwagi, dotyczące określonego w tytule tematu, nie są niczym więcej jak tylko pobieżnym nakreśleniem kierunku, w którym posuwać się będzie przyszła praca badawcza.

Już Franciszek Palacky¹⁾, który odkrył Piotra Chelczyckiego²⁾ dla historiografii, był zdania, iż „wyszedł on z tej warstwy, której naród czeski w jego czasach zawdzięczał swoich najbardziej czynnych i najdzielniejszych mężów — z władyków, tj. z niższej, ubogiej szlachty” — i słusznie zauważył, iż wybitnym rysem osobowości Chelczyckiego był „punkt widzenia, spojrzenie, którym obejmował stosunki społeczne wieku swego”. Dalej zaś mówi Palacky, że „obok spraw religii główną uwagę poświęca ideom i troskom ziemiańskim”³⁾, innymi słowy, że reprezentuje interesy swojej klasy.

To godne uwagi spostrzeżenie Palackiego nie zostało przemysłane do końca. Z nowszych historyków tylko W. Chaloupecki nawiązywał do tezy Palackiego i poparł ją kilku nowymi argumentami⁴⁾. W ostatnich czasach F. M. Bartoš dowodził po części w oparciu na materiale źródłowym, że Chelczycki pochodził z ziemiańskiego rodu panów z Zahorczy i z Brzezi⁵⁾. Dalsze badania przyniosą zapewne nowe na to dowody. Już dziś jednak uważać można za niewątpliwę, że Chelczycki należał istotnie do warstwy drobnej szlachty, która w ruchu rewolucyj-

¹⁾ František Palaoký (1798—1876), wielki historyk czeski, ojciec nowoczesnej historiografii czeskiej. Jego imieniem nazwano wskrzeszony po ostatniej wojnie starodawny uniwersytet w Ołomuńcu. (przyp. tłum.).

²⁾ Petr Chelčický (ok. 1380—1450), jeden z najwybitniejszych przedstawicieli czeskiej myśli reformacyjnej. Jego główne dzieło „Síť víry” (Sieć wiary) wyszło niedawno w nowoczesnej transkrypcji ze wstępem R. N. Foustki nakładem wyd. „Orbis” w Pradze (przyp. aut.).

³⁾ František Palaoký, „Dějiny národa českého”, IV, 1, 1857, s. 409 (przyp. aut.).

⁴⁾ „Časopis matice moravské”, 38, 1914, s. 73—4 (przyp. aut.).

⁵⁾ F. M. Bartoš, Kdo byl Petr Chelčický? Tabor 1946. Památce Petra Chelčického, Tabor 1947. Matka Petra Chelčického, „Národní osvobodění” 1. 1, 1947 (przyp. aut.).

nym i reformacyjnym 15. i 16. stulecia nie tylko w Czechach grała wybitną rolę. Chelczycki nie będzie już odtąd — przy całej swej niezaprzeczalnej indywidualności — zjawiskiem odosobnionym, a jego ideologię można będzie wyjaśnić i ocenić przede wszystkim w oparciu na prądach ideowych, w których znajdowały odbicie stosunki społeczne jego warstwy w dobie rewolucji husyckiej.

Rewolucja husycka była w zasadzie buntem młodej, a przeto najbardziej postępowej klasy mieszczańskiej przeciw feudalizmowi. Szczytowy moment rozwoju tego ostatniego już był przeminął; w środkowej i zachodniej Europie rozpoczynał się jego powolny upadek. Siłą rozstrzygającą w walce było drobne mieszczaństwo miast wolnych i królewskich, do którego przyłączyła się biedota miejska i — nie zawsze dobrowolnie — część poddanego ludu wiejskiego. Przyczyny, dla których rewolucja ta zwracała się przeciw Kościołowi, wyjaśnił już Fr. Engels w pracy „Der deutsche Bauernkrieg”:

„Jasne jest — pisał — że dzięki temu wszystkie, ogólnie mówiąc, ataki przeciw feudalizmowi stać się musiały przede wszystkim atakami przeciw kościołowi; wszelkie doktryny rewolucyjne, społeczne i polityczne musiały być zarazem i w przeważającej mierze herezjami teologicznymi. Herezja miast — a to właśnie jest oficjalne kacerstwo średniowieczne — zwracała się głównie przeciw duchownym, atakowała ich bogactwo i stanowisko polityczne. Jak dzisiaj burżuazja domaga się „un gouvernement à bon marché”, taniego rządu, tak średniowieczni mieszczaństwo domagali się przede wszystkim „une église à bon marché”, niekosztownego kościoła. Mieszczańscy kacerze... domagali się przywrócenia prostego ustroju pierwotnego kościoła chrześcijańskiego i usunięcia ekskluzywnego stanu duchownego. W tym tanim ustroju nie było miejsca dla mnichów, prałatów, dworu rzymskiego, słowem, dla wszystkiego, co było w kościele kosztowne... Arnold z Brescii we Włoszech i w Niemczech, albigensi w południowej Francji, John Wycliffe w Anglii, Hus i kalikstyni⁶⁾ w Czechach byli głównymi przedstawicielami tego kierunku. Fakt, iż opozycja występuje tutaj jedynie przeciw duchownym feudalom, łatwo można wyjaśnić przez to, iż miasta były już wszędzie stanem prawnie uznanym i przeciw feudalom świeckim walczyć mogły w oparciu na przywilejach, na zgromadzeniach stanowych lub z bronią w rękę”⁷⁾.

Istniała jeszcze jedna przyczyna, o której Engels w tym miejscu nie wspomniał. Mimo przeciwności między mieszczaństwem i szlachtą obie klasy miały także interesy wspólne, wobec których spory ustąpiły chwilowo na plan dalszy, a miasta zawarły przymierze z feudalami do

⁶⁾ Kalikstyni, „kalisznicy”, od słowa „kielich” — kalich, calix — zwani od r. 1421 także „utrakwistami” — umiarkowany odłam husytów. Kielich jako symbol komunii pod dwiema postaciami był w ogóle godłem husytów (przyp. tłum.).

⁷⁾ Friedrich Engels, Der deutsche Bauernkrieg, 3. unveränderte Auflage. Berlin 1946, s. 36—38 (przyp. aut.).

walki ze wspólnym przeciwnikiem. Szlachta bowiem była zaniepokojona wzrastającą siłą i gospodarczym rozkwitem kościoła, który z biegiem czasu gromadził w swych rękach coraz więcej ziemi z uszczerbkiem panów świeckich. Dawały się słyszeć głosy — m. in. Husa i Jakubka — domagające się, by władza świecka zagarnęła dobra duchowne; nie można się też dziwić, iż większa część szlachty znalazła się w obozie rewolucji wymierzonej przeciw kościołowi. Była to w szczególności szlachta drobna, a przede wszystkim jej odłam niemający i zdeklasowany. Rola tej szlachty w ówczesnym społeczeństwie czeskim nie jest jeszcze dostatecznie zbadana; wiadomo jednak, iż była ona dość liczna i że szukała źródła utrzymania w służbie dworskiej i państwowej, a także i kościelnej. Niejeden syn szlachecki, dla którego nie było już majątku, bywał osadzany jako proboszcz we wsi swoich krewnych. Większość jednak przekładała ponad to wojenne rzemiosło, na którym znała się doskonale; rewolucja dała jej pożądaną sposobność, by dać folgę swym zamiłowaniom, a przede wszystkim zaspokoić żądzę zdobyczy. Z drugiej strony miasta znalazły w tej warstwie to, czego im brakowało: mianowicie doświadczonych wodzów i organizatorów swoich armii. Także i sam Žyžka⁸⁾ pochodził, jak wiadomo, z tej warstwy. Były zaś wśród nich jednostki, które nie służyły rewolucji orężem, lecz umysłem. Stoją tu obok siebie w kolejności czasowej: w początkach zawieruchy zubożały szlachcic Tomasz ze Szczytnego⁹⁾, w szczytowym okresie walk również zubożały szlachcic Piotr Zahorka z Zahorczy, zwany Chelczycem¹⁰⁾, a pod koniec okresu właściwy założyciel Jednoty Braterskiej¹¹⁾, brat Grzegorz, niewątpliwie rycerskiego, choć bliżej nie znanego pochodzenia.

Podobna była sytuacja drobnej szlachty w Niemczech. W przytaczanej już pracy pisze o tym Engels, że „zanikła niemal zupełnie średnia szlachta, bądź dobiwszy się niezawisłości drobnych książąt, bądź spadłszy do rzędu niższej szlachty. Niższa szlachta, rycerstwo staczało się szybko do zupełnego upadku”. Engels przedstawia tu stosunki takie, jakie wytworzyły się o sto lat później. „Większa część była już zupełnie zubożała i żyła tylko ze służby u książąt na urzędach wojskowych lub cywilnych; część pozostawała w zawiłości lennej i całkowitej zależności od książąt; na koniec reszta poddana była bezpośrednio Rzeszy... Duchowieństwu,

⁸⁾ Jan Žižka z Trocnova (1360—1424), wielki organizator i zwycięski wódz armii husyckiej, nowator w sztuce wojennej. Przez pewien czas służył pod sztandarami polskimi i wyróżnił się w bitwie pod Grunwaldem. W lipcu 1390 r. odsłonięto jego pomnik w Pradze, na wzgórzu Witków, gdzie odniósł w 1420 r. największe swoje zwycięstwo (przyp. tłum.).

⁹⁾ Tomasz ze Szczytnego (Štítné), (ur. ok. 1325, † ok. 1404), wybitny pisarz i myśliciel husycki (przyp. tłum.).

¹⁰⁾ Bartoš, Kdo byl Petr Chelčický?, s. 4 i 6 (przyp. aut.).

¹¹⁾ Jednota Braci Czeskich (Jednota Bratrská), odłam radykalnych husytów, zorganizowany w 1467 r. Jednota ulegała licznym prześladowaniom większość Braci Czeskich musiała emigrować z kraju, zwłaszcza po klęsce na Białej Górze (przyp. tłum.).

które w swojej ówczesnej nadmiernie rozrosłej postaci wydawało się rycerzowi stanem zupełnie zbytecznym, zazdrościł on jego wielkich dóbr, jego ogromnego bogactwa utrzymywanego w całości dzięki celibatowi i całemu ustrojowi kościelnemu¹²⁾. Dalej Engels wykazuje, że szlachta zarówno w Niemczech jak w południowej Francji i w Anglii łączyła się z miastami w ich walce przeciw duchowieństwu i w ich kacerstwie¹³⁾. W czasach reformacji „masy niższej szlachty gromadziły się wraz z innymi żywiołami opozycyjnymi pod sztandarem mieszczańskiejskiej umiarkowanej reformacji luterańskiej”. Wszyscy ci buntownicy chcieli „przede wszystkim złamać potęgę kleru, zerwać zależność od Rzymu, rozbić hierarchię katolicką i wzbogacić się na konfiskowaniu majątków kościelnych¹⁴⁾. Dalej co prawda większa część szlachty nie szła i nie schodziła ze swego feudalnego stanowiska klasowego. Jedyne znikoma mniejszość przyłączyła się do rewolucji chłopskiej i służyła sprawie ludu wiejskiego bądź z bronią w ręku, jak najwybitniejszy spośród nich, Florian Geyer¹⁵⁾, bądź swą polityczną wiedzą, jak Wendel Hipler, Inni oczekiwali wraz z Huttenem¹⁶⁾, że uda im się stworzyć jakąś „demokrację szlachecką z monarchą na czele, w rodzaju tej, jaka istniała za najlepszych czasów nieboszczki polskiej Rzeczypospolitej¹⁶⁾”.

Właśnie w Polsce można najlepiej śledzić rolę szlachty w ruchu reformacyjnym w 16. i 17. stuleciu. W kraju, gdzie feudalizm utrzymywał się wciąż jeszcze przy władzy i gdzie miasta, wyjąwszy jedynie większe ośrodki, jak Kraków, Poznań, Warszawa, miały niewielkie znaczenie, reformacja była przede wszystkim ruchem szlacheckim i konfliktem głównie między interesami tej warstwy a interesami feudałów kościelnych. I znów w pierwszym rzędzie właśnie drobna szlachta zbuntowała się przeciw kościołowi. Także i w polskiej literaturze historycznej brak dotąd jeszcze monografii, która by zbadała systematycznie stanowisko niższej szlachty w społeczeństwie tego okresu. Istnieją już jednak prace, pozwalające wytworzyć sobie poglądy, jakkolwiek częściowy tylko obraz stanowiska szlachty polskiej w ogóle, a drobnej szlachty w szczególności, w ruchu reformacyjnym. Taką pracą są np. studia opublikowane przez M. Wajsbluma pod tytułem „ex registro arianismu. Szkice z dziejów upadku protestantyzmu w Małopolsce” (Kraków 1937—1948). Znajdujemy tu galerię ciekawych postaci z warstwy szlachty reformowanej, głównie z drugiej połowy 17. stulecia.

Wykazano przy tym, że już od 13. stulecia powstawała warstwa drobnej szlachty, która wprawdzie społecznie stała na równi ze szlachtą ry-

¹²⁾ Engels, l. c., s. 24—5 (przyj. aut.).

¹³⁾ L. c., s. 38 (przyj. aut.).

¹⁴⁾ L. c., s. 41 (przyj. aut.).

¹⁵⁾ Florian Geyer von Geyersberg, rycerz frankoński, przywódca w buntach chłopskich, poległ pod Schwäbisch-Hall w 1525 r.

Ulrich von Hutten (1488—1523), humanista niemiecki, zwolennik Lutera.

¹⁶⁾ Engels, l. c., s. 70 (przyj. aut.).

cerską, ale gospodarczo spadła do poziomu ludu wiejskiego. Nie miała poddanych i sama gospodarowała na roli, przy czym grunty przez ciągle dzielenie rozdrobniły się, tak że niejedna rodzina w 15. wieku siedziała już tylko na ćwierci, albo nawet na pół ćwierci łanu. Ci „nobiles pauperi”, jak ich nazywają źródła, wyrzekali się samodzielnej gospodarki i zdobywali utrzymanie jako zarządcy i dzierżawcy dóbr, w służbie magnatów i kościoła¹⁷⁾. Za pojawieniem się Reformacji, która w Polsce poczęła się szerzyć po wystąpieniu Lutera i Kalwina, większa część tej właśnie szlachty stanęła na czele ruchu, wymierzonego także i w Polsce przeciw bogactwu i wpływowi feudalów kościelnych. Udział niektórych magnatów, jak (Mikołaja) Radziwiłła Czarnego, nie zmienia tego faktu, podobnie jak udział niektórych panów czeskich, np. Jana Rohacza z Dubé, nie zmienia w niczym faktu, że kadry wodzów dała rewolucji husyckiej drobna szlachta. Do zbrojnej rewolucji w Polsce co prawda nie doszło, był to wszak w zasadzie jedynie spór rodzinny w łonie jednej klasy, jeżeli nawet na lewym skrzydle i w kierunkach radykalnych przychodziły do głosu żywioły nieszlacheckie. Także i większość duchownych reformowanych była wprawdzie pochodzenia mieszczańskiego i chłopskiego, lecz szlachta nie kryła się z tym bynajmniej, że owych „ministrów” w niezbyt wielkim ma poważaniu.

Walki toczono też tylko na papierze: w rozprawach, pamfletach i poematach, przy czym wśród autorów byli i wybitni poeci z Wacławem Potockim na czele¹⁸⁾ — oraz z mównicy: na sesjach, na zjazdach i przed sądami. Tylko niekiedy uciekano się do siły, i to w niewielkich rozmiarach. Tendencje antyfeudalne przejawiały się jedynie w radykalizmie Braci Polskich i arian wyznania rakowsko-lubelskiego, którzy potępiali instytucję ludu wiejskiego i domagali się przywrócenia pierwotnej prostoty kościoła chrześcijańskiego. Za to byli nie tylko ścigani przez szlachtę katolicką i przez kościół, ale prześladowani przez szlachtę luterską i kalwińską, broniącą swoich interesów kasty wyzyskiwaczy. Wreszcie jeden z najwplywowszych teologów antytrynitarskich, który w krytyce dogmatów kościelnych i katolickich artykułów wiary bynajmniej nie ustępował swoim współwyznawcom, opowiedział się za przywilejami kasty panów i za instytucją ustroju feudalnego.

Był nim Szymon B u d n y, z pochodzenia drobny szlachcic, niejednym rysem przypominający Chelczyckiego. Scharakteryzowano go jako typowy *esprit fort*, który nie cofał się przed najdalej idącymi wnioskami z raz przyjętych założeń; jako człowieka ruchliwego i energicznego odznaczającego się wielką wiedzą i umiejącego jasno i ściśle myśleć,

¹⁷⁾ K. R a k o w s k i, Entstehung des Grossgrundbesitzes im XV und XVI. Jahrhundert in Polen, Poznań 1893 (przyp. aut.).

¹⁸⁾ J. D ü r r - D u r s k i, Arianie polscy w świetle własnej poezji, Zarys ideologii i wybór wierszy. Warszawa 1948. W związku z tym: Ż. K o r m a n o w a, Arianie polscy. Na marginesie książki Dürr-Durskiego „Arianie polscy w świetle własnej poezji”. „Nowe Drogi”. Warszawa 1949, s. 107—118 (przyp. aut.).

wreszcie jako trzeźwego realistę wśród marzycieli, jako pisarza pracowitego i zdolnego¹⁹⁾. Przetłumaczył on całe Pismo święte (1572) i raz jeszcze Nowy Testament (1574); w przekładzie tym, zauważmy mimochodem, stwierdzono wpływy języka czeskiego. Swoje poglądy na urządzenie społeczeństwa ludzkiego wyłożył systematycznie w dziele „O urządzeniu miecza używającym”²⁰⁾, w którym broni zręcznie i wymownie poglądu, iż wielka władza, czy dobra, czy zła, pochodzi od Boga, że wszyscy obywatele obowiązani są do posłuszeństwa zwierzchności państwowej, że należy potępić wszelkie bunty, jak np. wojnę chłopską w Niemczech, że trzeba modlić się za królów i przełożonych, czy są chrześcijanami, czy nie, iż należy płacić królom i panom wszelkie daniny i że chrześcijanin może pełnić urząd miecza. Słowem, jest to typowa, konserwatywna, niezbyt oryginalna apologia organizacji władzy klasy panującej. Odsuwając na bok aktualną argumentację z cytatami biblijnymi, można zastosować ją do jakiegokolwiek państwa; tyle, że dla owładniętego pojęciami feudalizmu apologety jego państwo feudalne stanowiło niemożliwą do pokonania i niezmienną organizację społeczeństwa w ogóle.

Nauka Budnego nie była przejawem poglądów jednostki — i jeszcze niedawno zwracano uwagę na to, iż w przeciwieństwie do radykalizmu społecznego zborów małopolskich, zbory litewskie, które powstały i działały pod ochroną magnatów, broniły istniejących instytucji społecznych i obyczajów²¹⁾.

Chelczycki nie rozstrzyga problematyki państwa i władzy tak jednoznacznie i po prostu. Bartoś zaskoczony jest jego pozytywnym stosunkiem do państwa, przejawiającym się we wczesnym traktacie „O trojnim lidu”, wedle którego państwo jest urządzeniem Boskim i ma od Boga posłannictwo, aby hamować złych a groźbą i przemocą utrzymywać pokój i sprawiedliwość²²⁾. Gdzie indziej jednak państwo jest dla niego tworem Antychrysta. Zachodzi tu niewątpliwie sprzeczność między postawą trzeźwej obserwacji i oceny rzeczywistości u praktycznie myślącego ziemianina — a poglądem teoretyka, wyprzedzającego w dziedzinie czystego myślenia, bez znajomości praw tego rozwoju, rozwój społeczeństwa, które kiedyś nie będzie już potrzebowało państwa jako narzędzia ucisku wrogiej klasy. Nie mógł co prawda sformułować tego ideału inaczej jak tylko w kategoriach podówczas jeszcze powszechnie przyjętych, a mianowicie religijnych.

(Z czeskiego tłumaczył A. J. Kamiński)

¹⁹⁾ K. Górski, *Studia nad dziejami polskiej literatury antytrynitarskiej XVI w.* Kraków 1949, s. 141 (przyp. aut.).

²⁰⁾ Szymon Budny, *O urządzeniu miecza używającym*, wydał St. Kot, Warszawa 1932 (przyp. aut.).

²¹⁾ E. M. Wilbur, *A History of Unitarianism, Socianism and its Antecedents*, Cambridge Mass. 1947, s. 396.

²²⁾ Bartoś, *Kdo był Petr Chelčický?*, s. 7 (przyp. aut.).